

Homo peregrinus *czyli o radości z „bycia w drodze”*

Podróżowanie jest odpowiedzią na zaspokojenie ciekawości człowieka, będącej podstawowym elementem rozwoju całej ludzkości. Bez ciekawości nie byłoby poznania, bez otwartego umysłu nie byłoby rozwoju, a bez pragnienia wiedzy nie byłoby postępu. Człowiek ciekawy siebie samego i świata dziwi się i zdumiewa. Papież Jan Paweł II w literackiej medytacji *Tryptyk rzymski* ukazuje wartość owego zachwyty, który staje się elementem transcendencji: „Potok się nie zdumiewa, gdy spada w dół i lasy milcząco zstępują w rytmie potoku – lecz zdumiewa się człowiek. Próg, który świat w nim przekracza, jest progiem zdumienia”¹. Stan zaskoczenia rodzi pytania, które istota myśląca zadaje i na które poszukuje odpowiedzi. Kartezjańskie „cogito ergo sum”, wielokrotnie poddane krytyce, okazuje się być niewystarczające, aby stanowić podstawę wiedzy absolutnej. Nie wystarczy zatem jedynie „być i myśleć”, należy jeszcze szukać. Postawa taka charakteryzuje jednostki, u których „cogito” uzyskuje wyższy status nad „sum”. Człowiek od momentu narodzin aż do śmierci nieustannie jest w drodze, podąża za wyzwającą prawdą, dąży do ogólnego rozwoju, poszukuje wiedzy czy zaspokaja różne stawiane sobie po drodze cele. „Wędrowną [...] życie jest człowieka. Idzie wciąż. Dalej wciąż. Dokąd? Skąd?” – śpiewał Edward Stachura. Filozoficznym, przybranym w literacką formę pytaniem poeta określał ramy bycia, istnienia i celowości funkcjonowania człowieka, będącego jako *homo viator* częścią natury, której

¹ Jan Paweł II, *Tryptyk rzymski. medytacje*, M. Skwarnicki (posłowie), Kraków 2003.

podstawę stanowi ciągła zmienność warunkowana biologicznie. Wędrowanie przez życie wpisane jest w ludzkie istnienie, wraz z różnorodnymi procesami i przemianami dokonującymi się w czasie ziemskiego bytowania.

Peregrynacja (z łac. *peregrinatio* ‘podróż’), w słownikach tłumaczona jest jako „(dłuższa) podróż, wędrowka, pielgrzymka”, bez szczegółowego opisywania jej cech i różnych znaczeń². *Słownik wyrazów obcych* Władysława Kopalińskiego zwraca również uwagę na osobę *peregrinusa* – cudzoziemca, pielgrzyma, etymologicznie wyjaśniając pochodzenie tego terminu od wyrazu „peregre” – „za granicą”, sugerując też odniesienie się do wyrażenia z przedrostkiem *per-* w wyrazie – *egre* od *ager*, zob. *agrar*³. *Słownik symboli* podaje, iż podróż ma wieloraką symbolikę „[...] życie, drogę życiową, przedsięwzięcie, dążenie do celu, grę, przygodę, badanie, naukę, studium, doświadczenie, poszukiwanie celów duchowych, [...] nieśmiertelności, pokoju, prawdy, ziemi obiecanej, centrum duchowego, wtajemniczenie, drogę do Boga, cykl roczny, pragnienie zmiany wewnętrznej, zmianę, niepokój, tęsknotę, marzenie, drogę duszy, poszukiwanie siebie, ucieczkę od siebie, usiłowanie wyjścia z labiryntu, poszukiwanie porządku mistycznego i psychicznego, marzenia senne, fantazje seksualne, inicjację, podróż pośmiertną, wędrowkę dusz”⁴.

Homo peregrinus staje się określeniem człowieka, który świadomie korzysta ze swego rozumu, podąża za swoimi pragnieniami, nieustannie pragnie się rozwijać, pozostając wciąż niezaspokojonym i nienasyconym. Realizuje się w różnych sferach i dziedzinach: podróż w głąb siebie (jako samopoznanie, intelektualne dojrzewanie), wyprawa w dalekie egzotyczne kraje (pragnienia poznania różnych kultur), pielgrzymowanie (rozwój duchowy), wędrowka przez życie (blaski i cienie codzienności), turystyka (relaks i odpoczynek), przemieszczanie się jako przedmiot refleksji socjologa i historyka kultury oraz poprzez kino (film drogi) czy podróż jako motyw (w literaturze, sztuce).

² Zob. A. Markowski, R. Pawelec, *Słownik wyrazów obcych i trudnych*, Warszawa 2001, s. 665; *Słownik wyrazów obcych*, red. E. Sobol, Warszawa 1995, s. 846; *Inny słownik język polskiego*, red. M. Bańko, Warszawa 2000, s. 131, i in.

³ W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Warszawa 2007, hasło: ‘peregrynacja’, s. 436.

⁴ *Słownik symboli*, red. W. Kopaliński, Warszawa 1990, hasło: ‘podróż’.

Powody podróŜowania

Co stanowiło – prócz oczywistej sławy i pieniędzy – motywację wielkich odkrywców XV i XVI wieku? Czym kierowali się Krzysztof Kolumb, Ferdynand Magellan, Vasco da Gama czy Amerigo Vespucci, wyruszając na nieznane morza i odkrywając nieznane lądy? Z pewnością to właśnie **ciekawość** popychała żeglarzy na dalekie wody, będąc pierwszym świadomym powodem peregrynacji człowieka. Ciekawość motywuje człowieka do działania, nie pozwala stać w miejscu, staje się siłą napędową i motorem jego aktywności. „Wędrujemy długimi drogami, pokonujemy rzeki i morza, by zobaczyć to, czego nie doceniamy, gdy jest tuż koło nas. Dzieje się tak albo dlatego, że natura tak wszystko zaaranŜowała, że gonimy za tym, co jest daleko, i pozostajemy obojętni dla tego, co jest blisko, albo dlatego, że każde pragnienie traci swą intensywność, gdy jest zbyt łatwe do zaspokojenia, lub dlatego, że odkładamy na później obejrzenie tego, co w każdej chwili możemy zobaczyć, będąc pewni, że często będziemy w pobliżu tego”⁵.

Biegunowo przeciwnym ciekawości przejawem staje się **konieczność**. Nomadowie, ludzie „wędrujący w poszukiwaniu pastwisk” od wieków przemieszczający się z miejsca na miejsce zmuszani są do tego koniecznością zdobycia poŜywienia dla grupy plemiennej i zwierząt lub z powodu zmiennych warunków pogodowych. Współcześnie żyją tak, między innymi pigmeje zamieszkujący dżungle Afryki Środkowej. Koczowniczy tryb życia charakteryzuje społeczeństwa, które nie mają wspólnej świadomości historycznej, rodowej czy językowej, niejednokrotnie też nie wiedząc o swoim wzajemnym istnieniu. Uwspółcześniona wersja „konieczności” podróŜowania tłumaczona jest rozwojem społeczeństw, cywilizacją i globalizacją. Dzisiejszy człowiek wyjeżdża powodowany przymusem podjęcia zarobkowej pracy za granicą, która umożliwi lepszy byt i szybszy rozwój ekonomiczny. Wyjazdy współcześnie stają się również celem samym w sobie, bowiem są sposobem na życie i zarabianie. Świadczą o tym globtroterowe wyprawy opisywane na wszelkiego

⁵ Pliniusz Młodszy, cyt. za L. Casson, *PodróŜe w staroŜytnym świecie*, wstęp i red. T. Kotuła, Wrocław 1981, s. 180

rodzaju portalach czy blogach podróżniczych, prelekcje związane ze zwiedzonymi miejscami, czy reportaże podróżnicze (fotografie, poradniki, książki), które stanowią podstawowe źródło dochodu.

Obok ciekawości i konieczności kolejny ważny powód podejmowania przez człowieka trudów podróży stanowi **potrzeba**. Poczucie niespełnienia na wielu płaszczyznach staje się motorem działania, który dopełnia pragnienie zaspokojenia wiedzy i rozwoju. Niekiedy trudno jest znaleźć wyraźną różnicę pomiędzy potrzebą a koniecznością, bowiem obie implikują się nawzajem. Człowiek bowiem może odczuwać konieczność zmian (w życiu politycznym, społecznym, zawodowym czy prywatnym), jak również potrzebę zmiany czegoś w życiu. Potrzeba odkrywania (i związana z nią podróż) może być wywołana wewnętrznym przymusem człowieka do poszukiwań, do odnajdywania, poszerzania wiedzy o nowe odkrycia i rozszerzania horyzontów poznawczych. Podobnie rzecz się dzieje z potrzebą wiedzy czy rozwojem duchowym i intelektualnym. Potrzeba zdobycia sławy, zapisania się na kartach historii wywołana może być przez przymus wewnętrzny, charakter i osobowość człowieka, który pragnie pozostać nieśmiertelnym i wiecznym w ludzkiej pamięci. Potrzeba ucieczki przed nudą, wynika z wewnętrznej konieczności zrobienia czegoś, co nada życiu sens i cel. Podróżowanie może jawić się również jako przymus wewnętrzny, stając się celem życia, bądź elementem krzewienia wiary lub światopoglądu. Potrzebie towarzyszy również turystyka, odpoczynek, którą implikować może także konieczność bycia podobnym do innych podróżujących. Wszelkiego rodzaju wyjazdy (na przykład wakacyjne) wiążą się z podróżami w różne miejsca, poznawaniem kultur i ludzi, co wzbogaca doświadczenie, uczy tolerancji, otwartości oraz poszerza horyzonty myślenia człowieka o świecie i sobie samym.

Podróżowanie wszelakie

Podróżowanie ma wiele znaczeniowych powiązań. Synonimem podróżowania jest między innymi wędrówka, wyprawa, eskapada, wjazd czy tułaczka. Podróżować można w wiele różnych miejsc i na różne sposoby: drogą lądową, morską i powietrzną (w niedalekiej przyszłości również w przestrzeń kosmiczną), dla przyjemności, służbowo, w nieznane, za granicę, dookoła

świata, w określonym celu czy bez celu, długo, krótko, pokonując wiele dystansów, krajów, kilometrów. Można pozostawać w ciągłych rozjazdach, wozach, tulać się po wielu kontynentach i bezdrożach. W wiekach średnich podróżowanie morskie uzależnione było do rejsów handlarzy, narażone na ataki pirackie, złą pogodę i uciążliwe warunki. Podróżowanie lądowe z kolei niosło za sobą niedogodności związane ze złym stanem traktów, gorszącym stanem zajazdów i strachem przed rozbójnikami. Większość podróżowała w wyraźnie określonym celu, wśród nich byli wędrowni kupcy, aktorzy trup objazdowych, pielgrzymi i chorzy zdążający do sanktuariów, ludzie interesu, politycy czy tłumy zdążający na igrzyska (przykładem starożytna Grecja⁶). Podróżowano w interesach lub turystycznie. Dzięki temu rozwijał się handel, kupcy liczyli na gościnę w prywatnych domach, u współników, stany wyższe u poleconych osób, przyjaciół, znajomych czy w klasztorach. Popularnym miejscem była gospoda, która przyjmowała wszystkich przybyszów. Zajazdy budowano w szerokiej przestrzeni, dawała ona schronienie na noc, strawę i odpoczynek zmęczonym. Udający się w podróż zabierali ze sobą kosztowności i pieniądze (stąd liczne napady i rabunki), które trzeba było wymieniać na lokalnie obowiązujące.

Z podróżą, wyjazdami wiąże się także „bycie w drodze” rozumiane dosłownie jako poruszanie się, przemieszczanie, pokonywanie kolejnych kilometrów. Do podróży się przygotowuje, szykuje, podczas niej się poznaje, zatrzymuje, pokonuje, po jej zakończeniu wraca się do miejsca, z którego się wyszło lub zostaje się w tym, do którego się doszło, odczuwa się zmęczenie, znużenie lub radość, przeżywa zdobyte doświadczenie, przywozi pamiątki i prezenty. Człowiek podróżujący jest wojażerem, pasażerem, przewodnikiem, wędrowcem, tułaczem, pielgrzymem, pątnikiem, piechurem, turystą, wycieczkowiczem. Bywa się w drodze, w podróży, w rozjazdach, odbywa pielgrzymkę,

⁶ Podróżowanie staje się głównym motywem w utworach Homera, w których opisano podróż tak morską, jak i lądową Odyseusza i jego syna Telemacha. Na łodzi bohaterowie Homera używają rydwanów, na morzach statków. W wiekach późniejszych (zob. *Biblia*, teksty średniowieczne) podróżowano pieszo i samotnie, jedynie bogatsi mogli sobie pozwolić na zwierzęta (muły, konie).

przemierza drogi, poznaje świat, buja po świecie, tuła, kursuje, jeździ, zjeżdża, objeżdża, włóczy się, oblatuje, pływa, lazi, chodzi itp.⁷ Współcześnie podróżnik to także obieżyświat, globtroter, tramp, *visitor urbis*, ale także repatriant, emigrant. Przeciwnieństwem podróżnika jest człowiek prowadzący osiadły, stały tryb życia. Tubylec, autochton, któremu wystarcza przestrzeń, w której żyje, domator. Opozycyjność nie jest wartościowana ani cechowana pozytywnie czy negatywnie. Wynika z konieczności bądź potrzeby człowieka, który woli bądź zostaje zmuszony (względy zdrowotne lub finansowe) do tego, by zostać w domu, niż podejmować trudy „bycia w drodze”⁸.

Peregrynacja odbywa się jednak nie tylko w płaszczyźnie fizycznego przemieszczania się, lecz także podróżowania w formie metaforycznie ujętej: „bycia w drodze”. Stwierdzenie to rozumiane jest jako symboliczne przychodzenie od narodzin do śmierci, od punktu A do punktu B, od jakiegoś „tu” do jakiegoś „tam”. Nieistotne jest ukonkretnienie miejsca dojścia, lecz skupienie się na samym dochodzeniu, istocie podążania „ku” określone, bądź bliżej nieokreślone „tam”. W takim rozumieniu życie staje się wieczną podróżą, przechodzeniem „od - do”, wędrówką, podążaniem „za”, podróżą wewnętrzną człowieka, której motywacją są stawiane pytania i próby znalezienia na nie odpowiedzi.

Podróż ma wiele synonimów, jej całościowej istoty nie oddają słowniki etymologiczne, wyrazów obcych czy bliskoznacznych. To pojęcie pojemne, niosące w sobie ogromny ładunek znaczeń i skojarzeń, ciągle obecne we wszelkiego rodzaju dyskursach. Motyw często występujący w filozofiach różnych kultur i religiach (reinkarnacja, holistyczne ujęcie świata, wędrówka dusz, doświadczenie fenomenologiczne i egzystencjalne, cel życia czy potrzeba rozwoju duchowego itp.). Szczególnie popularnym tematem stało się w literaturze XIX wieku. Pojawiły się wówczas nowe gatunki literacko-publicystyczne (listy

⁷ *Słownik wyrazów bliskoznacznych*, red. S. Skorupko, Warszawa 1971, hasła: „podróż”, „podróżny”, „podróżować”, s. 145-146.

⁸ A. Dąbrowka, E. Geller, *Słownik antonimów*, Warszawa 1995, s. 326-327.

z podróży⁹, relacje z podróży¹⁰, reportaże¹¹ itp.), które nawiązywały do łacińskich *itinerarium* – opisów podróży (z łac. *iter*, *iteneris* – droga). W literaturze starożytnej powszechnie znany był rodzaj przewodnika turystycznego zawierającego najistotniejsze informacje dla podróżujących. Była to oparta na źródłach historycznych rekonstrukcja szlaku, po którym podróżowała jakaś znana postać, np. *itinerarium* Władysława Jagiełły¹². Współcześnie na rynku wydawniczym związanym z podróżowaniem znaleźć można książki o podróżach, przewodniki turystyczno-krajoznawcze, internetowe blogi globtroterskie, zawierające szczegółowe informacje o różnych miejscach, zwyczajach i kulturach lub po prostu będące wspomnieniami z wyjazdów. W XXI wieku pieniądze nie stanowią dużego problemu, by wyjechać, ponieważ wśród wielu okazji oferowanych przez biura turystyczne, można znaleźć promocje, które za kilkaset złotych umożliwiają realizację planów i marzeń. Powszechność i łatwość w tym względzie powoduje, że wiele osób ucieka od standardowych wyjazdów „do Egiptu” i poszukuje wyjazdu na własną rękę lub z niewielką grupą osób, przemieszczając się na różne sposoby w mniej turystycznie znane rejony świata. Obecnie jest to dominujący element rozwoju globalnego, mający swój początek w wieku XIX, a którego rozkwit obserwowany jest obecnie.

We współczesnych rozmyślaniach wokół pojęcia „bycia w drodze” szczególnie często pojawia się motyw pielgrzymki jako składnika koniecznego różnych religii i przekonań, a której źródło pochodzenia odnaleźć można już w wiekach średnich. Staje się ona elementem samopoznania, zmienia perspektywę patrzenia na rzeczywistość, zaś jej centralne miejsce zajmuje człowiek, „inny pielgrzym” oraz cel, ku któremu on zmierza¹³.

⁹ Literatura polska okresu romantyzmu jest tego najlepszym przykładem, listy zesłańców, emigrantów, listy literackie.

¹⁰ Przykładem relacje z podróży po Ameryce Henryka Sienkiewicza w latach 1876-1877.

¹¹ Najbardziej znanym polskim reportażyście, obok Stanisława Lema, jest Ryszard Kapuściński. Współcześnie wymienia się także nazwiska Hanny Krall, Małgorzaty Szejnert, Wojciecha Tochmana czy Mariusza Szczygła.

¹² Zob. *Wielki słownik wyrazów obcych*, red. A. Letusek, Kraków 2008, s. 671.

¹³ Zob. też. O. Tokarczuk, *Biegunki*, Kraków 2007.

Pielgrzymka (*Peregrinationes maiores*)

Rozważania o „byciu w drodze” najpełniej realizuje pielgrzymka i pielgrzymowanie, które zamiennie nazywane jest „rekolekcjami w drodze”. Z języka łac. *recolligere* oznacza „zbierać na nowo, powtórnie, odnawiać się, przemieniać”, stąd też w Kościele Katolickim jest to zazwyczaj kilkudniowy (lub kilkunastodniowy) czas poświęcony na nawrócenie, odnowę duchową, ponowne odnalezienie siebie i swego miejsca w świecie. Dokonuje się to w atmosferze wyciszenia, odosobnienia (dłuższe rekolekcje wyjazdowe odbywają się często w domach rekolekcyjnych do tego przeznaczonych czy klasztorach), których codzienny plan obejmuje mszę świętą, nauki rekolekcyjne głoszone przez osobę duchową, konferencje, modlitwę indywidualną lub wspólną oraz spowiedź. Jest ona zazwyczaj apogeum, do którego człowiek się przygotowuje często również przez post i postanowienie poprawy. Staje się początkiem nowego życia, „powtórnego” narodzenia się, w łasce uświęcającej, która umożliwia „ciągle rozpoczynanie na nowo”.

Jest wiele form rekolekcji, które w XXI wieku posługują się nowymi mediami, aby pomóc wierzącym rozmyślać w kontekście wiary nad własnym postępowaniem. Można uczestniczyć w rekolekcjach radiowych, internetowych, a od niedawna można także odbyć rekolekcje na Facebooku. Czas ich trwania bywa różny, zazwyczaj w okresie Wielkiego Postu i Adwentu trwają od 3 do 7 dni, organizowane w parafiach, z przeznaczeniem dla różnych i wspólnych grup wiekowych. Mogą być przeznaczone tylko dla młodzieży (przykładowo jezuickie rekolekcje dla młodzieży trwają 10 dni) lub tylko dla dorosłych. Ich wspólnym mianownikiem zawsze pozostaje spowiedź i później wspólna komunia święta.

Pielgrzymowanie jest również rodzajem rekolekcji, które w różny sposób się odbywają. Zazwyczaj kojarzy się ono z formą ludzkiej ruchliwości, bowiem „peregrinus” – współcześnie nazwiemy go „pielgrzymem” – to wędrowiec podróżujący po obcych krajach, nie będący ich obywatelem. *Peregrinato* oznaczało bycie poza domem, za granicą, na obczyźnie. W *Słowniku etymologicznym języka polskiego* pod redakcją Aleksandra Brücknera pojawia się wyjaśnienie słowa *peregrinus*, które pochodzi od *peregre* (zewnątrz), a wyraz *pać* to (droga pielgrzymów) od hinduskiego *patha* (droga), greckiego *patos* (ścieżka)

i *pontos* (morze, przeprawa). Badacz łączy go z łacińskim *pons* (most)¹⁴. *Periegeta* – gr. *periegetes* – przewodnik, oprowadzający, od *peragesis* – oprowadzanie, opis geograficzny, od *peri* – przedrostek, wokół, *agein* – prowadzić. Autor przewodnika (zwłaszcza starożytnego) opisującego różne kraje, a przede wszystkim ich zabytki, pomniki i dzieła sztuki¹⁵.

Pielgrzymowanie może mieć charakter indywidualny lub, co występuje częściej, zbiorowy, realizowany w różny sposób. Najbardziej znaną formą jest pielgrzymka piesza. Wysiłek fizyczny łączy się z duchową formą rozmyślenia, wspomagana przez codzienną Mszę Św., rozważania, śpiew, modlitwę różańcową czy Koronkę do Miłosierdzia Bożego (w religii chrześcijańskiej). Obolałe nogi, mięśnie, zmęczenie organizmu są sprawdzianem wytrzymałości człowieka zarówno pod względem jego tężyzny, jak i siły psychicznej. Nic tak bowiem nie pozwala na poznanie siebie najlepiej jak sytuacja ekstremalna, która stanowi sprawdzian wytrzymałości. Ciało i duch łączą się w jednym wysiłku, by człowiek doświadczył siebie i innych, potrafił żyć i działać we wspólnocie, licząc i pomagając sobie nawzajem. W atmosferze rodzinnej, pomiędzy „siostrami” i „braćmi” najtrudniej i najłatwiej zarazem nazwać po imieniu swoje słabości, walczyć z ułomnościami, pracować nad charakterem. Nie jest to zadanie proste, ale podejmowany wysiłek pielgrzymki pieszej ma to właśnie na celu, by na nowo, każdego dnia, zwłaszcza w życiu codziennym radzić sobie ze wszystkimi pojawiającymi się problemami. Osobom podejmującym trudy pielgrzymowania przyświecają różne cele. Głównym z nich jest motywacja religijna, wysiłek podejmowany przez pątnika w intencji kogoś, czegoś, z podziękowaniem, prośbą lub dziękczynieniem za otrzymane łaski. Pielgrzymka symbolizuje życie, poszukiwanie celu, oczyszczenie i odkupienie grzechów.

Każda religia ma swoje miejsce kultu (*loca sacra*). Ważnymi miejscami pielgrzymowania dla chrześcijan jest Asyż, Fatima, Loreto, Lourdes, Medugorje, Santiago de Compostela, Rzym i Ziemia Święta (Jerozolima, Betlejem). „Muzułmańska tradycja nakazuje, żeby każdy wierny przynajmniej raz w życiu odbył pielgrzymkę do Mekki. Również chrześcijaństwo pierwszego tysiąclecia

¹⁴ *Słownik etymologiczny języka polskiego*, red. A. Brückner, Warszawa 1974, s. 408.

¹⁵ *Wielki słownik wyrazów obcych*, red. A. Letusek, Kraków 2008, s. 671.

miało trzy święte szlaki, zapewniające wiele błogosławieństw i odpustów każdemu, kto przemierzy jeden z nich. Pierwszy wiódł do Grobu Świętego Piotra w Rzymie. Symbolem tej drogi był krzyż. Tych, którzy wędrowali szlakiem rzymskim, zwano *romeros*. Drugi prowadził do Grobu Chrystusowego w Ziemi Świętej, do Jerozolimy, tych zaś, którzy go obrali, zwano *palmeros*, symbolem tej pielgrzymki były bowiem palmy, które witały Chrystusa wjeżdżającego do miasta. I wreszcie trzecia droga – szlak tych, którzy pragnęli przykłęknąć przy relikwiiach apostoła Jakuba [...] miejscu temu nadano nazwę „Compostela” – Gwiazdne Pole [...] Tych, którzy wybrali trzecią ze świętych dróg, zwano *peregrinos iacobitas*, a ich symbolem stała się muszla”¹⁶. Pielgrzymka do Ziemi Świętej z racji koniecznej podróży morskiej była zdecydowanie trudniejsza niż każda inna lądowa do sanktuariów położonych w Europie. Trud, niebezpieczeństwo, wysokie koszty nie pozwalały pielgrzymować pątnikom mało zamożnym. W Polsce szlakiem pątniczym (tak pieszym, jak i transportowym) podążają pielgrzymi do Częstochowy na Jasną Górę, do Kalwarii Zebrzydowskiej, Lichenia, Świętej Lipki, Łagiewnik czy na Gietrzwałd. Wyznawcy prawosławia pielgrzymują na Świętą Górę Grabarkę. Wyznawcy judaizmu pochylają się przy Ścianie Płaczu w Jerozolimie, która z kolei dla nich stanowi ważną część wyznawanej wiary.

**Może faktycznie to nie my wybieramy nasze podróże,
tylko one nas?**¹⁷

„Bycia w drodze” człowiek doświadcza każdego dnia. Podróżowanie w głąb siebie, stawiane pytania, odpowiedzi oraz idące za nimi zmiany odnawiają umysły, serca i sprawiają, że zasadne jest porównanie owego procesu do podróży, w którym stopniowo każdego dnia poznajemy siebie na nowo. „Podróże mają magiczną moc uzdrawiania duszy i zdecydowanie pomagają zdystansować się do problemów dnia codziennego. Nie rozwiązują ich bezpośrednio, jednak pomagają przewartościować i spojrzeć na nie jakby z drugiego brzegu rzeki”¹⁸.

¹⁶ P. Coelho, *Pielgrzym*, przeł. K. Szeżyńska-Maćkowiak, Warszawa 2003, s. 18-19.

¹⁷ M. Wojciechowska, fragment wywiadu dla czasopisma „Gala”, styczeń 2009.

¹⁸ M. Wojciechowska, fragment wywiadu dla czasopisma „Cogito”, styczeń 2009, nr 15.

Bibliografia

- Casson L., *Podróże w starożytnym świecie*, wstęp i red. T. Kotula, Wrocław 1981.
- Coelho P., *Pielgrzym*, przeł. K. Szeżyńska-Mačkowiak, Warszawa 2003.
- Dąbrówka A., Geller E., *Słownik antonimów*, Warszawa 1995.
- Inny *słownik język polskiego PWN*, red. M. Bańko, Warszawa 2000.
- Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Warszawa 2007, hasło: 'peregrinacja'.
- Kowalski P., *Odysseye nasze były jakie. Droga, przestrzeń i podróżowanie w kulturze współczesnej*, Wrocław 2002.
- Łysień L., *Na tropach człowieka*, Wieliczka 2008.
- Manikowska H., *Jerozolima – Rzym – Compostela. Wielkie pielgrzymowanie u schyłku średnio-wieczą*, Wrocław 2008.
- Markowski A., Pawelec R., *Słownik wyrazów obcych i trudnych*, Warszawa 2001.
- Słownik etymologiczny języka polskiego*, red. A. Brückner, Warszawa 1974.
- Słownik wyrazów bliskoznacznych*, red. S. Skorupko, Warszawa 1971, hasła: „podróż”, „podróżny”, „podróżować”.
- Słownik wyrazów obcych*, red. E. Sobol, Warszawa 1995.
- Staropolskie podróżowanie*, red. B. Rok, F. Wolański, Kraków 2016.
- Tokarczuk O., *Bieguni*, Kraków 2007.
- Ugniewska J., *Podróżować, pisać*, Warszawa 2011.
- Wielki słownik wyrazów obcych*, red. A. Letusek, Kraków 2008.

Streszczenie: Tematyka artykułu koncentruje się wokół pojęcia człowieka podróżującego (*homo peregrinus*), będącego „w drodze”, rozumianej tak metaforycznie (poznawanie siebie, samodoskonalenie się, rozwój wewnętrzny), jak i dosłownie (przemieszczanie się, turystyka). We współczesnych rozmyślaniach wokół tego pojęcia szczególnie często pojawia się motyw pielgrzymowania (*Peregrinationes maiores*), zwanego również „rekolekcjami w drodze”, będącego niecodziwnym elementem różnych religii i przekonań. Staje się ono elementem samopoznania, zmienia perspektywę patrzenia na różne sprawy, zaś jego centralne miejsce zajmuje człowiek, inny pielgrzym oraz cel, ku któremu on zmierza (*loca sacra*). Motyw

podróży staje się również inspiracją do stawiania pytań o cel i powody podejmowania wszelakich trudów. I chociaż z pewnością odpowiedzi może być wiele, jednak wśród nich ciekawość, konieczność i potrzeba wydają się być najbardziej istotne. Podróżowanie realizuje się w różnych sferach i dziedzinach: podróż w głąb siebie (jako samopoznanie, intelektualne dojrzewanie), wyprawa w dalekie, egzotyczne kraje (pragnienia poznania różnych kultur), pielgrzymowanie (rozwój duchowy), wędrówka przez życie (blaski i cienie codzienności), turystyka (relaks i odpoczynek), przemieszczanie się jako przedmiot refleksji socjologa i historyka kultury, poprzez kino (film drogi) czy podróż jako motyw (w literaturze, sztuce).

Słowa kluczowe: podróż, peregrynacja, pielgrzymka, droga

***Homo peregrinus* or joy of "being on the road"**

Summary: The article concerns the topic of the human traveling (*homo peregrinus*), being "on the road" understood metaphorically (self-knowledge, self-improvement, internal development), as well as literally (travel, tourism). In contemporary contemplation around this concept, the motif of pilgrimages (*peregrinationes maiores*) is particularly frequent, the theme of the journey becomes an inspiration to ask questions about the goal and reasons for taking on all kinds of difficulties.

Keywords: travel, peregrination, pilgrimage, road